



30.07.2013

## Świeże na Rynku

### Kontrowersyjna kukurydza GM napływa do Europy

*Astrid Haider, Hendrik Loven*

To brzmi jak science fiction: kukurydza tak genetycznie zmodyfikowana, że sama produkuje trucizny do zwalczania szkodników. Tak wytrzymała, że może wytrzymać tony rozpylanych środków chwastobójczych. Zwierzęta dostają ją w paszy i lądują jako steki lub kotlety na naszych talerzach.

To wkrótce stanie się rzeczywistością w Niemczech. Gigantowi rolnictwu Monsanto udało się doprowadzić do stanu, że jego genetycznie zmodyfikowana kukurydza SmartStax niedługo zostanie dopuszczona na rynku Uni Europejskiej jako pasza dla zwierząt. Jedziemy do krytyków inżynierii genetycznej i biologów molekularnych do Francji. Profesor Séralini podjął badania na genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy i ostrzega przed SmartStax.

**Professor Séralini, Uniwersytet Caen, Francja:** „*To jest najgorsze. Ta kukurydza zawiera sześć pestycydów. To jest pestycydowa bomba. Sześć insektycydów, które prawie w ogóle nie są testowane pod względem ryzyka dla zdrowia. (...) A władze nie są w stanie zarządzić przeprowadzenia takiego testu.*”

Ponieważ homologacje opierają się na studiach opłacanych przez Monsanto.

Obawy Prof. Séralini oparte są na podstawie jego badań, podczas których, karmił on szczury przez okres dwóch lat genetycznie zmodyfikowaną kukurydzą. Obserwowane zwierzęta miały guzy i były bezpłodne.

Badania Prof. Seralini są kontrowersyjne ze względu na metody. Monsanto pisze:  
„*Żadne pojedyncze badanie nie wykazało toksycznego wpływu paszy GM.*”

Monsanto. Jedna z największych firm rolniczych na świecie. Rocznie wiele miliardów euro wkłada, ten gigant rolniczy z USA, w patenty nasion modyfikowanych genetycznie.

Jest jeszcze więcej dowód na to, że SmartStax może budzić obawy. Niedawno opublikowano badania dotyczące karmienia świń przeprowadzone przez Australijkę Judy Carman, naukowca. Wynik: świnię miały po karmieniu kukurydzą GM ciężkie zapalenie żołądka i jelit.

Monsanto twierdzi, że badania nie były obiektywne.

Agencja Ochrony Przyrody ostrzega w rozmowie z Report München (Raport Monachium) przed zatwierdzeniem.

**Beatrix Tappeser, Agencja Ochrony Przyrody:** „*Jak widzimy problemy, wnioskodawca nie przedstawił wystarczających danych do oceny, na przykład interakcji zachodzących pomiędzy poszczególnymi genami, białkami, truciznami, które mogą występować. Z punktu widzenia środowiska i jego ochrony traktujemy to jako duży deficyt.*”



Dlaczego głos Agencji Ochrony Przyrody nie jest słyszany? Jedziemy do Bonn na poufne spotkanie. Wolfgang Köhler był kierownik Działu Inżynierii Genetycznej w Ministerstwie Rolnictwa. Po raz pierwszy udziela wywiadu telewizyjnego. Na jego biurku były wszystkie dokumenty, także firmy Monsanto.

**Wolfgang Köhler, były Szef Inżynierii Genetycznej, Ministerstwo Rolnictwa:** „Z mojego punktu widzenia, nie było praktycznie różnicy między Monsanto a rządem amerykańskim! Rząd USA często wysyłał dyplomatyczne jednostki, gdy chodziło o przydzielenie homologacji dla produktów firm amerykańskich, też produktów genetycznie zmodyfikowanych.”

Przedłożony na stronie WikiLeaks otwarty, dyplomatyczny list z 2008.

W dokumencie tym przedstawiono: z powodu negatywnego nastawienia Niemiec do zmodyfikowanych genetycznie produktów, mówi Konsul Generalny Monachium, wstawia się on za wprowadzeniem gen- i biotechnologii, przez co Monsanto będzie traktowane sprawiedliwie.

Nacisk wywierany przez amerykańskich dyplomatów wydaje się działać. Po pięciu latach, ktyczne Niemcy przygotowują drogę dla SmartStax: Niemcy wstrzymali się od głosu, w decydującym głosowaniu w Brukseli, nie głosował przeciwko. Teraz GM-przyjazna Komisja Europejska może podjąć decyzję i zatwierdzić SmartStax.

Zwracamy się do Ministra do Spraw Rolnictwa na konferencji partyjnej CSU odbywającej się kilka dni temu. **Ilse Aigner, Minister Rolnictwa:** „Głosowanie na podstawione pytanie, na które nie ma większości kwalifikowanej za i nie ma większość kwalifikowanej przeciwko nic by nie zmieniło i dlatego Komisja Europejska musi podjąć decyzję sama.”

Komisja robi wrażenie, że wszystko jest łatwe. Ale jaki wpływ może mieć SmartStax na ludzi? Kukurydza GM spryskana kontrowersyjnym chwastobójczym środkiem glifosatu. Ten środek jest już dostępny w UE i poprzez SmartStax będzie jeszcze bardziej rozpowszechniony. Organizacje ekologiczne są zaniepokojone.

SmartStax toleruje bardzo duże dawki glifosatu. Oznacza to, że będzie na szerszą skalę używany. Zanieczyszczenie środowiska i ludzi tym środkiem chwastobójczym będzie nieuchronnie wzrastać.

Urząd ds. Środowiska i Ochrony Przyrody testował w 18 krajach UE zawartość glifosatu w ludzkim moczu.

**Heike Moldenhauer, Urząd ds. Środowiska i Ochrony Przyrody Niemiec:** „Mamy tu dane dotyczące Niemiec; wzięliśmy 10 próbek, w 7-miu z 10-ciu, a więc w 70 proc. znaleziono w moczu glifosatu, który prawdopodobnie dostał się do organizmu przez pokarm.”

Badania te zostały odrzucone przez Monsanto, było za mało prób, badania nie są wiarygodne.



Chcemy to sprawdzić, samemu stestować. Oddajemy próbki moczu, od dwóch reporterów, do laboratorium w Bremie. W ciągu kilku dni uzyskujemy wynik ...

Dr Hoppe Medyczne Laboratorium w Bremie: *„W pierwszej próbie faktycznie znaleźliśmy glifosat w dużej objętości. W drugiej próbie, stężenie jest znacznie mniejsze.”*

Glifosat w moczu, chwastobójczy środek. Chociaż poniżej granicy, ale wątpliwości pozostają.

Za SmartStax stoi następna genetycznie zmodyfikowana roślina przed zatwierdzeniem w UE, w którą wstrzykuje się glifosat. Dlaczego tak słabo słyszalny jest głos krytycznie nastawionych naukowców?

**Wolfgang Köhler, były Szef Inżynierii Genetycznej, Ministerstwo Rolnictwa:** *„Ci naukowcy, którzy zajmują krytyczne stanowisko wobec inżynierii genetycznej, są mniej lub bardziej odsunięci od piedestału. To znaczy nie otrzymają oni nigdy więcej pieniędzy z przemysłu i dlatego praktycznie nie mają możliwości rozwoju jako naukowcy. (...) Moje Zaufanie jest (...), bardzo ograniczone.”*